

Alicja Rosolska zagra w Sankt Petersburgu o jubileuszowy tytuł. Linette i Fręch w eliminacjach w Dubaju

maciej · 12 lutego, 2022



Alicja Rosolska stanie w niedzielę przed szansą sięgnięcia po jubileuszowy dziesiąty w karierze tytuł w grze podwójnej w głównym cyklu WTA. Polka grająca w parze z Nowozelandką Erin Routliffe wystąpi w finale turnieju WTA 500 Sankt Petersburg Ladies Trophy 2022. Rozpoczęły się też trzystopniowe kwalifikacje WTA 500 Dubai Duty Free Tennis Championships. Pierwsze spotkania w eliminacjach wygrały Magda Linette i Magdalena Fręch. W drabince głównej jest Iga Świątek. Jej rywalką będzie Daria Kasatkina z Rosji.

To nie był łatwy półfinał

Awans do finału polsko-nowozelandzka para Alicja Rosolska/Erin Routliffe zapewniła sobie w sobotę wieczorem, w dwóch zaciętych setach wygrywając z parą rosyjską Natela Dzalamidze/Alexandra Panova 7:5, 6:4.

W secie pierwszym Alicja Rosolska i Erin Routliffe przegrywały jeszcze ze stratą przełamania 2:4, następnie, przy prowadzeniu Rosjank 5:4 i własnym podaniu obroniły trzy z rzędu piłki setowe (było 0-40), by ostatecznie partię otwarcia rozstrzygnąć na swoją korzyść 7:5. Drugi set też był wyrównany, ale skuteczniejsza ponownie

okazała się para polsko-nowozelandzka, która zwyciężyła 6:4 i wygrywając mecz w dwóch setach 7:5, 6:4 zameldowała się w finale. W niedzielnym meczu o tytuł Rosolska i Routliffe zmierzą się z parą rosyjsko-amerykańską Anna Kalinskaya/Catherine McNally.

Dodajmy jeszcze, że finałowe rywalki polsko-nowozelandzkiego duetu mogły w sobotę odpoczywać, bo półfinał rozgrywały bowiem już w piątek.

Alicja Rosolska może sięgnąć po tytuł w Sankt Petersburgu po raz drugi. Turniej Petersburg Ladies Trophy wygrywała już w 2017 roku w parze z Łotyszką Jeleną Ostapenko.

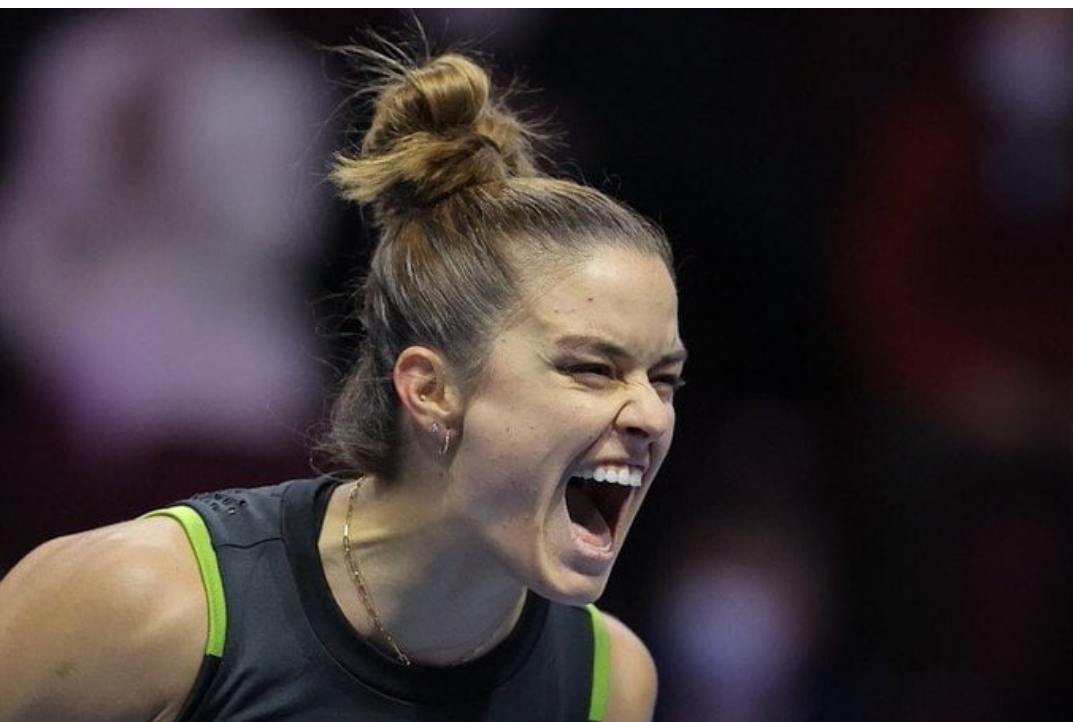
 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Najwyżej rozstawione w finale singla

W finale WTA 500 Sankt Petersburg Ladies Trophy 2022 w grze pojedynczej spotkają się dwie najwyżej rozstawione tenisistki Greczynka Maria Sakkari (7. WTA, turniejowa „jedyńska”) oraz Estonka Anett Kontaveit (9. WTA, turniejowa „dwójka”). W półfinałach Sakkari pokonała Rumunkę Irinę Camelię Begu (56. WTA) 6:4, 6:7 (5), 6:4, natomiast Kontaveit wygrała 6:3, 6:4 z Łotyszką Jeleną Ostapenko (25. WTA).



Greczynka Maria Sakkari zagra w finale turnieju w Sankt Petersburgu.

Zwycięstwa Linette i Fręch

Tymczasem rozpoczęły się już trzystopniowe kwalifikacje do kolejnej znaczącej imprezy WTA 500 Dubai Duty Free Tennis Championships. Do trzystopniowych eliminacji przystąpiły Magda Linette i Magdalena Fręch i obie Polki w I rundzie odniosły w sobotę zwycięstwa.

Poznanianka Magda Linette (45. WTA) w I rundzie miała stosunkowo łatwe zadanie, jej sobotnią rywalką była bowiem Rosjanka Angelina Gabueva (Rosja, 601. WTA). Druga obecnie polska tenisistka wygrała pewnie 6:0, 6:3.



Rywalką Magdy Linette w II rundzie kwalifikacji w Dubaju będzie Belgijka M. Zanevska.

Przed znacznie trudniejszym zadaniem stała trzecia z polskich tenisistek w TOP 100 rankingu WTA Magdalena Fręch (99. WTA), która zmierzyła się z Francuzką Kristiną Mladenović (98. WTA, w przeszłości 10. WTA). Polka poradziła sobie bardzo dobrze wygrywając z sąsiadką w rankingu w dwóch setach 6:4, 7:6 (4). Fręch, choć dwukrotnie straciła przewagę przełamania, wygrała pierwszego seta 6:4, natomiast w drugiej partii też prowadziła z przewagą przełamania, ale straciła serwis więc o losach tego seta decydował tie-break. Polka już na otwarcie uzyskała mini-breaka i prowadzenia nie roztrwonila, wygrywając tie-breaka do czterech i cały mecz 6:4, 7:6 (4). Wprawdzie w decydującej rozgrywce prowadząc 6:2 nasza tenisistka nie wykorzystała dwóch meczboli najpierw przy serwisie Francuzki, a następnie przy własnym podaniu, ale przy trzeciej piłce meczowej i kolejnym własnym serwisie zamknęła mecz. Obyło się więc bez dużej nerwówki, do której mogło dojść

gdyby także tego meczbola nie wykorzystała, gdyż przewaga mini break-pointów zostałaaby przez Francuzkę zniwelowana i wszystko mogłoby się jeszcze wydarzyć.

W II rundzie kwalifikacji Magda Linette zmierzy się z Belgijką M. Zanevską (68. WTA), która wygrywając 6:2, 6:4 wyeliminowała Chinkę Lin Zhu (114. WTA). Następną rywalką Magdaleny Fręch będzie tenisistka z Kazachstanu Yulia Putintseva (41. WTA), która w sobotę zwyciężyła 6:1, 6:1 Chinkę Shuai Zhang (67. WTA).

Daria Kasatkina na drodze Igi Świątek

Dodajmy, że w imprezie w stolicy ZEA z numerem szóstym będzie rozstawiona Iga Świątek. Turniejową „jedynką”, pod nieobecność liderki rankingu WTA Australijki Ashleigh Barty, która wycofała się z dwóch najbliższych turniejów na Bliskim Wschodzie (Dubaj, Doha), będzie zajmująca w światowym rankingu drugie miejsce Aryna Sabalenka z Białorusi.

Odbyło się już losowanie głównej drabinki, wiadomo więc, że pierwszą rywalką Igi Świątek będzie Rosjanka Daria Kasatkina, z którą podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego wygrała niedawno podczas Australian Open 2022. Ten mecz w poniedziałek lub we wtorek, gdyż na te dwa dni zaplanowane są spotkania I rundy.

Powrót Pauli Kania-Choduń

Z innych wydarzeń dotyczących polskiego tenisa odnotujmy, że w meksykańskim kurorcie Cancun, po wielomiesięcznej przerwie, wróciła na zawodowe korty Paula Kania-Choduń (819 WTA w singlu i 131 WTA w deblu), która po raz ostatni występowała w 2021 roku w turnieju deblowym w Gdyni.

Polka zgłosiła się do trzystopniowych kwalifikacji do zawodów ITF W25 World Tennis Tour Cancun (korty twarde, 25 tys. dolarów), ale przegrała z rozstawią w kwalifikacjach z „dwójką” Holenderką Evą Vedder (443 WTA) 4:6, 2:6.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Znacznie lepiej Paula Kania-Choduń radzi sobie w turnieju deblowym, w którym w parze z Greczynką Despina Papamichail dotarła już do półfinału. Polsko-grecka para (nr 2 turnieju) wygrała z duetem japońsko-portugalskim Chisa Hosonuma/Ana Filipa Santos (WC) 7:6 (2), 6:4 oraz parą amerykańsko- szwajcarską Hanną Chang/Lulu Sun

4:6, 6:3, 11-9 i awansowała do półfinału w którym zmierzy się z rozstawioną z „czwórką” parą ukraińsko-kanadyjską Kateryna Bondarenko/Carol Zhao.

Maja Chwalińska w finale w Porto

Z kolei Maja Chwalińska (283 WTA) poleciała do Portugalii na dwa halowe turnieje ITF W25 w Porto.

W pierwszym (korty twarde w hali, 25 tys. dolarów w puli nagród) wygrała z 10 lat starszą Holenderką Quirine Lemoine (289 WTA) 6:0, 0:6, 6:3, Finką Anastazją Kulikową (225 WTA), 6:2, 6:0 oraz Słowenką Niką Radisic (512 WTA) 6:1, 6:3, w 1/2 finału pokonała Szwedkę Mirjam Bjorklund (190 WTA) 7:5, 6:3 i z zameldowała się w niedzielnym finale.

Porażki Weroniki Falkowskiej i Urszuli Radwańskiej

Daleko, bo aż w Australii, przebywa Weronika Falkowska (382 WTA), która wybrała się na cykl turniejów ITFW 25. Pierwszy występ w Canberra Pro Tour #1 (korty twarde, 25 tys. dolarów, w puli nagród) nie okazał się dla Polki udany, w I rundzie przegrała bowiem 6:4, 4:6, 4:6 z rozstawioną z „siódmką” Brytyjką Naikthą Bains (326. WTA, niegdyś już 199. WTA).

Nie powiodło się także Urszuli Radwańskiej (248 WTA), która grała w turnieju ITF W60 w Grenoble we Francji. W 12. edycji Engie Open de l'Isere (korty twarde w hali, pula nagród 60 tys. dolarów) młodsza z sióstr Radwańskich przegrała 6:1.3:6, 4:6 z Włoszką Martiną Trevisan (93 WTA), ćwierćfinalistką French Open 2020.

Krzysztof Maciejewski

Fot. główne Michał Jędrzejewski/Michal Jędrzejewski Photographer



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/alicia-rosolska-zagra-w-sankt-petersburgu-o-jubileuszowy-tytul-linette-i-frech-w-eliminacjach-w-dubaju/>